

BR.0012.2.10.2023

BR.0012.3.11.2023

BR.0012.4.11.2023

BR.0012.5.10.2023

BR.0012.6.10.2023

**Protokół Nr 60/2023 Komisji Finansów**  
**Protokół Nr 69/2023 Komisji Infrastruktury**  
**Protokół Nr 60/2023 Komisji Edukacji, Kultury i Sportu**  
**Protokół Nr 57/2023 Komisji Rodziny i Spraw Społecznych**  
**Protokół Nr 57/2023 Komisji Praworządności**  
**ze wspólnego posiedzenia w dniu 30 listopada 2023 roku**

w sali sesyjnej w Ratuszu, ul. Wiosny Ludów 6.

Posiedzenie trwało od godz. 15.00 do godz. 17.20.

W posiedzeniu uczestniczyło 11 radnych członków Komisji.

W posiedzeniu uczestniczyli: Zastępcy Prezydenta Miasta Witold Nowak i Paweł Adamów, Skarbnik Miasta Ewelina Ostajewska-Szwankowska, prezesi i dyrektorzy spółek miejskich, kierownicy wydziałów Urzędu Miejskiego w Koninie.

Listy obecności stanowią załącznik do niniejszego protokołu.

Posiedzeniu połączonych komisji przewodniczyli przewodniczący Komisji Finansów Marek Cieślak, przewodniczący Komisji Infrastruktury Marek Waszkowiak, przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury i Sportu Tadeusz Piguła, przewodniczący Komisji Rodziny i Spraw Społecznych Zenon Chojnacki i wiceprzewodniczący Komisji Praworządności Jacek Kubiak.

Przewodniczący Komisji Finansów powitał wszystkich uczestniczących w posiedzeniu.

Kolejno poprosił o przedstawienie prezentacji.

**Zaopiniowanie projektu Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Konina na lata 2024-2036 oraz projektu budżetu miasta Konina na 2024 rok.**

Projekty uchwał omówiła **Skarbnik Miasta Ewelina Ostajewska-Szwankowska**. Przedstawiła prezentację (*prezentacja stanowi załącznik do protokołu*). Powiedziała, cytując: „Projekt budżetu na 2024 rok został złożony terminowo do Regionalnej Izby Obrachunkowej, został również państwu terminowo przekazany.

W pierwszej kolejności chciałam zwrócić się do wszystkich państwa kierowników i dyrektorów jednostek, którzy pomagali w przygotowaniu tych materiałów budżetowych. W szczególności chciałam podziękować swoim służbom finansowym za

zaangażowanie i wkład pracy własnej oraz każdemu z pracowników, którzy przyczynili się do tego, że można było ten budżet zaplanować i terminowo przedłożyć do państwa, jaki i do Regionalnej Izby Obrachunkowej.

Podstawą kształtowania planu dochodów własnych i wydatków były założenia Prezydenta Miasta do projektu budżetu, wskaźniki makroekonomiczne przyjęte przez Ministra Finansów do projektu budżetu państwa na 2024 rok, jak i własne szacunki na podstawie danych historycznych sięgających 10, w niektórych przypadkach 12 lat.

Budżet miasta składa się z 56 jednostek, z czego największą jest Urząd Miejski. Mamy 43 jednostki oświatowe, 3 instytucje kultury, 1 jednostkę dotyczącą sportu i pozostałych 9 jednostek.

Dochody ogółem miasta stanowią wartość 725 mln zł i w porównaniu do projektu budżetu na rok bieżący są wyższe o 131 mln zł, to znaczy, że wzrosły o 22 punkty procentowe.

Główną pozycję w strukturze dochodów stanowią podatki i opłaty, jest to kwota około 274 mln zł, stanowiąca 38% budżetu ogółem i odnotowuje to pozycja 14% wzrost w stosunku do projektu budżetu na rok 2023.

Zmiany w przepisach podatkowych jakie zaszły w ostatnich latach nadal ciążą na realizacji wpływu dochodów. Tutaj mamy pokazane kształtowanie się wpływu podatku dochodowego od osób fizycznych i od osób prawnych od 2012 roku do planowania na rok 2024, gdzie największą stratę, czy najmniejszy wpływ tych podatków został odniesiony w roku 2023. Przypominam, że od roku 2022 zmieniły się zasady przekazywania wpływów z podatku od osób fizycznych i od osób prawnych, jest to teraz liczone wskaźnikiem z trzech ostatnich lat.

Kolejną pozycją jeśli chodzi o projekt budżetu są subwencje ogólne, które w roku 2024 zaplanowane są w wysokości 226 mln zł, co stanowi 31% sumy dochodów i jest o 24% wyższe od subwencji, która została nam przyznana do projektu budżetu na 2023 rok.

Dotacje celowe i wpływy ogółem stanowią wartość ok. 82 mln zł, jest to 11,3 % udziału w dochodach ogółem i warto tutaj zaznaczyć, że pozycja ta w ciągu roku, jeśli chodzi o jej realizację, podwaja swoją wartość na koniec grudnia, ponieważ są to zlecone przez administrację rządową.

Jeśli chodzi o główne pozycje wpływów z podatków i opłat, to tak jak już wcześniej mówiłam, wpływy z podatku dochodowego od osób fizycznych stanowią one 40,95%, wpływy z podatku od nieruchomości i pozostałe wpływy.

Natomiast jeśli chodzi o strukturę wydatków budżetu ogółem, stanowi ona 734 mln zł. Tutaj oczywiście musimy mieć na uwadze to, że nadal mamy wysoki poziom inflacji, wysokie stopy procentowe jeśli chodzi o Radę Polityki Pieniężnej, co przekłada się również na szybszy wzrost wydatków niż dochodów.

Nasze wydatki ogółem, dotyczące wydatków bieżących stanowią 626 mln zł, a wydatki majątkowe stanowią ok 108 mln zł.

Główną pozycją w wydatkach ogółem jak zawsze jest oświata i wychowanie oraz edukacyjna opieka wychowawcza, te dwie pozycje rozpatruje tutaj ogólnie, stanowią 283 mln zł, z czego 269 mln zł przypada na oświatę i wychowanie, w szczególności dotyczy szkół podstawowych kształtujących swoje wydatki na poziomie 63 mln zł, przedszkoli 50 mln zł, technik 43,7 mln zł, liceów ogólnokształcących 37,2 mln zł. I tutaj warto zaznaczyć, że wartość zaplanowanych wydatków jeśli chodzi o oświatę i wychowanie w stosunku do projektu budżetu wzrosła o 20%.

To samo dotyczy również edukacyjnej opieki edukacyjnej gdzie wartość tych wydatków wzrosła o 14% w stosunku do projektu budżetu na rok 2023.

Chciałbym jeszcze tu zwrócić uwagę na to, iż subwencja oświatowa, którą otrzymujemy w roku 2023 kształtowała się na poziomie 71% pokrycia naszych wydatków, w 2024 jest to 73%. Kwotowo prezentuje się to: 207 mln zł mamy zaplanowane subwencji oświatowej w stosunku do 283 mln zł, przy czym wydatki gminne będą z tej subwencji finansowane w 52%, natomiast wydatki powiatowe w 98%.

Kolejną pozycją jeśli chodzi o wydatki jest transport i łączność, która kształtuje się w projekcie budżetu na 2024 rok na poziomie 82 mln zł i jest o 80,6% wyższa niż w projekcie budżetu na rok 2023. W szczególności ma to związek z realizacją wyższych wydatków na drogi publiczne, które stanowią razem około 30 mln zł, w tym znaczącą część stanowią wydatki inwestycyjne kształtuje się ona na poziomie 72 mln zł, z czego aż 43,6 mln zł przypada na wydatki majątkowe w zakresie wniesienia wkładów do spółek prawa handlowego ze środków pozyskanych z Banku Gospodarstwa Krajowego. Wzrost wydatków w stosunku do roku 2023 stanowi 141%.

Gospodarka komunalna i ochrona środowiska, a tutaj mamy wydatki na poziomie 61 mln zł i jest wyższa o 30% w stosunku do limitu wydatków zaplanowanych w roku 2023. Największy udział stanowi pozostała działalność, w zakresie której mamy realizację dwóch projektów: „Zielone korytarze” i środki z rządowego funduszu Polski Ład na wydatki związane z rozbudową sieci kanalizacyjnej.

Ponadto duże znaczenie też ma wartość dotycząca gospodarki odpadami komunalnymi, jak i wartość dotycząca oświetlenia ulic, placów i dróg.

W zakresie finansowania zadań dotyczących rodziny mamy tutaj zaplanowane niespełna 55 mln zł, z czego 42 mln zł przeznaczone jest na świadczenia rodzinne, świadczenia funduszu alimentacyjnego, składki na ubezpieczenie emerytalne i rentowe oraz ubezpieczenia społeczne. Wydatki w tym zakresie wzrosły o 15% w stosunku do projektu budżetu na rok 2023, z czego 78% jest finansowana środkami pochodzącymi z dotacji w ramach realizacji zadań z administracji rządowej, a 22% dotyczy środków własnych miasta, szczególnie w części gminnej.

Jeśli chodzi o finansowanie pomocy społecznej przewidujemy do realizacji 41 mln 200 tys. zł, z czego będziemy finansowali w szczególności domy pomocy społecznej funkcjonujące na terenie miasta i również z części dotacyjnej pochodzącej z zadań z zakresu administracji rządowej, gdzie mamy instytucje dotyczące środowiskowych domów pomocy społecznej, dodatki mieszkaniowe, zasiłki okresowe, zasiłki stałe, zasiłki opiekuńcze i wzrost tych świadczeń stanowi 13%, 80% finansowany jest z budżetu miasta, 20% dotyczy finansowania zadań z zakresu administracji rządowej.

Jeśli chodzi o sport, w przyszłym roku przewidujemy dofinansowanie go na poziomie 18,7 mln zł, jest to o 4,5% wydatków budżetowych i innych jeśli chodzi o sport i zadania z zakresu kultury. W przeważającej większości tutaj będziemy finansowali instytucje kultury fizycznej, dotyczy to funkcjonowania Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, a w zakresie pozostałej działalności będziemy przekazywali dotacje na szkolenia uzdolnionych sportowo dzieci z wybranych dziedzin sportu oraz przekazywali nagrody dla sportowców.

Jeśli chodzi natomiast o kulturę tutaj przekażemy środki na dom i ośrodki kultury, biblioteki, dokończenie realizacji zadania inwestycyjnego dotyczącego Domu Zemełki.

Przewidziany limit wydatków inwestycyjnych na przyszły rok stanowi 108 milionów złotych, stanowi to 14,72% wydatków ogólnych budżetu miasta. W przyszłym roku zrealizujemy 44 zadań inwestycyjnych, zarówno ze środków budżetowych, jak i środków pochodzących z funduszy krajowych, środków Unii Europejskiej, środków funduszy norweskich. Zadania te w szczególności będą dotyczyły gospodarki mieszkaniowej, o której już wcześniej wspomniałam, gospodarki komunalnej i ochrony środowiska, gdzie będziemy realizowali rozbudowę systemu wodociągowego i realizowali dalsze zadania związane z zielonymi korytarzami i generatorem miejskiej energii. Transport i łączność gdzie największe zadania przewidziane do realizacji to budowa kładki nad kanałem Ulgi oraz przebudowa ulicy Jana Pawła II.

Tutaj mamy adres, pod którym dostępna jest strona internetowa naszego projektu budżetu, gdzie możemy się szczegółowo zapoznać z tym co jest zaplanowane do realizacji w przyszłym roku i jest taka interaktywna mapa, na której są zaznaczone lokalizacje inwestycji do realizacji w przyszłym roku. Te kolory na niebiesko oznaczają zadania, które zostały nowe wpisane do budżetu, kolorem żółtym, pomarańczowym zaznaczone są zadania, które realizujemy, ich ciąg dalszy. Jak się powiększy tą mapę to będzie widać dokładną lokalizację te same inwestycji umieszczoną na mieście, tak że tak patrząc na to globalnie można powiedzieć, że inwestycje zaplanowane w przyszłym roku są rozciągnięte w skali całego miasta.

Tutaj też warto zaznaczyć, że inwestycje, które przyjęliśmy do realizacji pochodzą również z państwa wniosków, które złożone zostały do budżetu, sześć z tych zadań najczęściej pojawiających się we wnioskach radnych, wzajemnie przeplatających, zostało decyzją prezydenta uwzględnione w projekcie budżetu 2024 roku i dwa zadania, które były miały charakter wydatków bieżących również z państwa wniosków są uwzględnione w projekcie budżetu na 2024.

Jeśli chodzi o Koniński Budżet Obywatelski na przyszły rok przewidujemy do realizacji 3 mln 200 tys. zł, z czego wydatki bieżące stanowią niepełna 700 tys. zł, a wydatki majątkowe niepełna 2,5 mln zł.

Wynik budżetu kształtuje się na poziomie deficytu 9,5 mln zł. W związku z tym, że nasze dochody ogółem stanowią wartość 725 mln zł, nasze wydatki 734 mln zł, deficyt zostanie sfinansowany niewykorzystanymi środkami pieniężnymi na rachunku bieżącym budżetu oraz planujemy zaciągnąć kredyt długoterminowy na jego spłatę.

Jeśli chodzi o obsługę długu na przyszły rok nasze rozchody planowanie są na poziomie 23 mln zł, odsetki od naszego zobowiązania, które jest na poziomie 215 mln zł stanowią 14 mln zł. Widzimy, że jest to 4 mln zł mniej niż w bieżącym roku, ale nadal prawie siedmiokrotnie więcej niż odsetki, które płaciliśmy w roku 2021.

Jeśli chodzi o wieloletnią prognozę finansową została ona sporządzona w oparciu o przepisy z ustawy o finansach publicznych, zawiera wszystkie elementy, które są wymagane tą że ustawą i artykułem 227. Na dzień podjęcia uchwały spłatę ostatecznych zobowiązań przewiduje się do końca 2036 roku, stąd też taki jeszcze czasookres naszej prognozy finansowej, od 2024 do 2036 roku. W projekcie zawieramy dochody bieżące majątkowe, wydatki bieżące i wydatki majątkowe, wynik finansowy budżetu, przeznaczenie lub sposób finansowania deficytów, przychody i rozchody, kwotę długu, sposób finansowania tego długu, kwoty wydatków bieżących

i majątkowych wynikające z limitu wydatków na planowane i realizowane przedsięwzięcia.

Załącznik nr 2 dotyczy przedsięwzięć, które są przewidziane do realizacji na rok 2024 przewidujemy ogólnie 53 przedsięwzięcia, 32 o charakterze bieżącym, 21 o charakterze majątkowym. Wprowadzone jest 9 nowych zadań do realizacji w wieloletniej prognozie finansowej. Tu szczególną uwagę należy zwrócić na przebudowę infrastruktury sportowej w Koninie, która jest do realizacji w roku 2024 się zaczyna, kończy się w roku 2026. Przetarg będzie musiał być zrobiony jednorazowo, bo jest to wymóg rządowego funduszu Polski Ład, więc rozpoczniemy realizację tych zadań w 2025 roku jeśli chodzi o budowę infrastruktury sportowej przy III Liceum, jak i przebudowę obiektu basenowego MOSiR.

Planowana kwota długu na koniec 2024 roku stanowi 215 mln zł i w stosunku do dochodów oraz pomniejszonych dotacji i środków wynikających z tego finansach publicznych stanowi 38% w budżecie naszego miasta.

Uchwała ponadto zawiera upoważnienie prezydenta miasta do realizacji zadań związane z zaciągnięciem zobowiązań, przekazywaniem uprawnień kierownikom jednostek organizacyjnych, dokonywaniem zmian limitów zobowiązań i kwot wydatków oraz dokonywaniem zmian z WPF związanych z realizacją zadań związanych z pomocą obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terenie państwa oraz inne zmiany, które nie wpływają na wynik budżetu miasta."

**Przewodniczący Komisji Finansów Marek Cieślak:** „Dziękuję bardzo pani skarbnik za prezentację. Przede wszystkim pragnąłbym podziękować w imieniu państwa radnych pani skarbnik, całemu Wydziałowi Budżetu, którzy włożyli dużo pracy w przygotowanie tego dokumentu, a sami widzimy jak wielką trudność przy dzisiejszych czasach spiąć to wszystko, wymaga naprawdę dużo umiejętności, tak że dziękujemy.

Pani skarbnik ja bym chciał jeszcze poprosić, bo widzę, że się zgłasza pan prezydent, a chciałbym jeszcze poprosić panią skarbnik o uzupełnienie jeszcze tej prezentacji, jak wyglądają wskaźniki z wieloletniej prognozy finansowej jeśli chodzi o artykuł 243 - spłata zobowiązań w stosunku do dochodów. Czy spełniamy te parametry i w jakich marginesach, żeby to wybrzmiało jeszcze.

Ja wiem, że są tabelki, ale byśmy uzupełnili, bo była dobra prezentacja, ten element jakby jeszcze doszedł, to by był już całościowy."

**Skarbnik Miasta Ewelina Ostajewska-Szwankowska** odpowiedziała: „Na dzień planowania budżetu spełniamy wszystkie wskaźniki, z tym że musimy wziąć pod uwagę, że w roku 2024, 2025, 2026, 2027, 2028 aż do 2031 roku jesteśmy tak naprawdę na granicy jeśli chodzi o maksymalną obsługę zadłużenia, ponieważ te wskaźniki są na takim poziomie między jedną setną, a trzema setnymi procenta, jeśli chodzi o maksymalne wskaźnik zadłużenia.”

Kolejno głos zabrał **zastępca prezydenta Witold Nowak**: „Państwo w prezentacji mieliście taki odnośnik do strony internetowej, mówię o tym nie tylko dla państwa radnych, wy macie ten dokument już od jakiegoś czasu i będziecie się pewno jeszcze do sesji zapoznawać z tym dokumentem, ale gdybyście chcieli podzielić się informacją o tym jak wyglądał będzie budżet na 2024 rok w mieście, ta informacja jest na stronie konin. budzetyjst.pl, tam pojawiło się to w prezentacji, ale być może komuś umknęło, jest z rozbiciem na wszystkie te najważniejsze działy można spojrzeć, przypomnieć sobie, przygotowując się do sesji.”

**Przewodniczący Komisji Finansów Marek Cieślak** powiedział: „Patrząc na wstępie w budżet, jak czytałem, powiem szczerze, że to co się rzuciło mi w oczy to przede wszystkim dochody. Zastanawiałem się cóż takiego się wydarzyło, że tak duża kwota dochodów jest na wstępie, która przekroczyła pierwszy raz w historii miasta siódemkę 700 milionów złotych. Po zagłębieniu się w ten projekt budżetu stwierdziłem, że duże kwoty dotacji, a szczególnie co zwróciło mi uwagę to dotacje, które są w dziale gospodarka mieszkaniowa.

Jak państwo wiecie nie ma nic lepszego, co jest bardziej miastotwórczego, jak budowa mieszkań, chociaż trzeba stwierdzić, że ta kadencja rady miasta i działalność pana prezydenta przyniosła rekordową liczbę mieszkań oddanych w Koninie. Wynika to też z dużej pracy spółki MTBS, wydziału finansów i wydawałoby się, że zrobiono bardzo dużo, ale też nie wpadajmy w samo zachwyty ponieważ zawsze można było zrobić więcej.

I tak się zastanawiam czytając projekt budżetu, duże kwoty, bo ponad 42 miliony złotych z przeznaczeniem dotacji na budownictwo wielorodzinne, komunalne w trzech pozycjach, proponowane są trzy inwestycje, niestety pani skarbnik nie doszukałem się, czytając ten budżet, wkładu własnego, by móc właśnie inwestycje chociaż jedną rozpocząć, ponieważ tak naprawdę nie zabezpieczamy żadnej kwoty, nawet minimalnej na ten cel.

Czy mogłaby pani skarbnik nam przybliżyć tą sytuację jak w budżecie na 2024 z jednej strony mamy dużą kwotę dotacji, trzy zadania, a nie mamy po stronie wkładu własnego żadnej kwoty. Może od tego byśmy zaczęli.”

**Skarbnik Miasta** odpowiedziała: „Już wyjaśniam. Wnioski zostały złożone do BGK-u z finansowaniem strony dotacyjnej przez Bank Gospodarki Krajowej i zgodnie z tymi wnioskami został zaprojektowany budżet. W tych wnioskach wkład własny był zapisany po stronie inwestora. Inwestorem jest spółka, dlatego miasto nie było zobowiązane zabezpieczyć środków na wkład własny do realizacji tych inwestycji. Miasto ma tylko obowiązek przekazać transzę, którą BGK przyznał nam do sfinansowania na realizację tych zadań. Takie zostały złożone wnioski przez spółkę i takie zostały wnioski złożone i potwierdzone przez prezydenta miasta i Wydział Spraw Lokalowych.”

**Przewodniczący Komisji Finansów Marek Cieślak:** „Pani skarbnik zawsze tak było, że samorząd wkład własny stosował, na przykładzie wszystkie inwestycje, które realizowaliśmy w mieście były właśnie w tym stylu. Teraz nie rozumiem, żeby budżet miasta Konina w wysokości 700 milionów nie zabezpieczył minimalnej kwoty na budownictwo wielorodzinne, a tym bardziej czynszowe, bo z tego co się orientuję te trzy inwestycje: Wodna, Grunwaldzka, chociaż Wodna, Grunwaldzka jak sobie przypominam to chyba 2 lata temu w ogóle była uchwała rady miasta w sprawie tej inwestycji, niestety ona nadal czeka z dofinansowaniem, w ogóle jej nie rozpoczęliśmy. Uważam ona powinna być priorytetowa, a tutaj widzę, że spółka jeszcze pozyskała dwa duże dofinansowania na dwie inwestycje za Domem Seniora. Wydaje mi się, że byłoby to niefrasobliwe by narażać w jakikolwiek sposób pozbycie się tak dużego dofinansowania do tej inwestycji.

Właśnie chciałem na to też zwrócić uwagę, że to nie jest kredyt, to nie jest pożyczka, to jest bezzwrotna dotacja, dlatego chyba nie muszę uzasadniać jak ważne dla mieszkańców Konina jest budownictwo wielorodzinne, wyprowadzają nam się mieszkańcy z Konina, ten element jest niezwykle ważny.

Proszę zwrócić uwagę, nawet w rankingach krajowych niedawno przeczytałem, że właśnie akurat w tej dziedzinie miasto Konin się wyróżnia. Dlaczego mamy być nie najlepsi? Zawsze się porównujemy do innych miast, dlaczego inni nie mogą się porównać do Konina w tej kwestii, mieszkalnictwa?

Dużo młodych rodzin nie ma możliwości, bo w tej chwili dużo budujemy w Koninie, ale tak naprawdę w formule deweloperskiej, gdzie niestety nie wszyscy mają możliwości kredytowe, zaciągać kredyty i kupować mieszkania. Te 100 mieszkań, które



ewentualnie byśmy mogli pobudować byłyby w formule mieszkań czynszowych, komunalnych, to jest bardzo cenne dla mieszkańców.

I tak jak tu pan radny Wanjas stwierdził, członek komisji mieszkaniowej, 100, jak chyba pamiętam 105, czy 110 osób jest na takiej liście bezpośredniej. (radny Wiesław Wanjas wypowiedź poza mikrofonem)”

Kolejno głos zabrał **zastępca prezydenta Witold Nowak**: „Rozpoczął pan przewodniczący od punktu dotyczącego mieszkalnictwa, więc do niego się odniesiemy. Pani skarbnik wspomniała o całym budżecie, ale skoro rozpoczynamy od mieszkalnictwa, to konkretnie skupię się na odpowiedzi dotyczącej tej wątpliwości pana radnego.

Budżet miasta Konina jak państwo doskonale wiecie, bez względu na to czy ktoś jest w tej kadencji pierwszy raz radnym, czy wielokrotnie, to jest pewien plan działania miasta finansowy na najbliższy rok. W tym momencie jest to projekt budżetu, który jeśli zostanie przyjęty stanie się budżetem i jej od tego momentu, od stycznia będziemy realizować i dochody i wydatki na podstawie tego projektu.

To wcale, o czym również doskonale państwo wiecie zmieniając budżet na każdej sesji rady miasta, czy to zwyczajnej, czy nadzwyczajnej, bez względu na to ile my tu zapiszemy, czy te dochody są na poziomie 700 milionów, czy byłyby 800 milionów, czy 500, to i tak ulega zmianie każdego miesiąca.

Przechodząc do MTBS-u i do wniosków, o których pan wspomniał, oczywiście pan prezes jako wykonawca woli właściciela zwracał się do właściciela w tej kwestii, natomiast w tym momencie, w którym się znajdujemy, czyli na końcówce miesiąca listopada i za chwilę przy uchwalaniu budżetu w grudniu, miasto, czyli właściciel spółki, nie jest w stanie zabezpieczyć tego wkładu własnego przygotowując ten projekt budżetu miasta. Jeśli nie jest w stanie tego zrobić spółka, to rzeczywiście może wyjść taka sytuacja o jakiej pan prezes, o jakiej pan przewodniczący mówi, natomiast my konstruując ten budżet świadomie nie zapisujemy tego, bo po prostu przeznaczaliśmy te środki na inne wydatki.

Jeżeli pojawią się dodatkowe środki w budżecie miasta Konina w przyszłym roku i taka będzie wola właściciela, czyli pana prezydenta i jednocześnie przekazana państwu, a państwo zmienicie budżet miasta Konina w 2024 roku, to być może taki zapis się tam znajdzie, na ten moment nie jesteśmy w stanie takiego zapisu dokonać.”

**Przewodniczący Komisji Finansów** poprosił prezesa MTBS Marka Libertowskiego o przedstawienie sytuacji ze swojej strony. Dodał: „Jakie by było najlepsze wyjście

pana zdaniem z tej sytuacji, bo na tą chwilę te zapisy troszeczkę niepokoją, albo bardzo niepokoją. Jak pan widzi wyjście właśnie z tej sytuacji?"

Głos zabrał **Marek Libertowski przez MTBS w Koninie**: „Miejskie Towarzystwo Budownictwo Społeczne przygotowało trzy wnioski dotyczące realizacji inwestycji przez Bank Gospodarstwa Krajowego mieszkania na najem. Wnioski te zostały złożone w środku tego roku, gdzieś w czerwcu, przeszły one odpowiednią weryfikację, w miesiącu wrześniu otrzymaliśmy odpowiedź z Banku Gospodarstwa Krajowego, że wnioski nasze z załącznikami zostały w sposób prawidłowy przygotowane i wnioski zostały zakwalifikowane do udzielenia nam środków finansowych w wysokości 42 352 570,77 zł. Oczywiście we wnioskowanym przez miejski TBS, ponieważ droga, może od tego powinienem rozpocząć, ustawowa jest taka, że wnioski te muszą przejść przez Urząd Miejski w Koninie do Banku Gospodarstwa Krajowego. W konsekwencji tego nasze wnioski, nie jest do końca tak jak pani skarbnik mówi, ponieważ pani skarbnik stoi na swoim stanowisku, my żeśmy zaznaczyli, że po prostu jest udział gminy. Niestety zostało to zmienione we wniosku do Banku Gospodarstwa Krajowego, że jesteśmy bezpośrednim inwestorem jak gdyby tego przedsięwzięcia i udziałowcem.

Mamy sytuację taką, że tak jak było do tej pory proszę państwa, miejski TBS chciałbym powiedzieć od 2000 roku realizuje inwestycje i wielu państwa radnych i wie o tym, że udział partycypacyjny zawsze był po stronie gminy i te pieniądze się znajdowały. W tej chwili po prostu tych pieniędzy nie ma. Niemniej jednak proszę państwa, tutaj też trzeba powiedzieć, że wielki ukłon dla banku ponieważ pieniądze, o których tutaj mówimy, to nie jest tym razem kredyt, to jest bezzwrotna dotacja do budowy mieszkań na najem. Te mieszkania są własnością miejskiego TBS-u, ale oczywiście zasiedlane przez urząd miasta, również chodzi o mieszkanie na start, o dodatki do czynszu.

Proszę państwa ja tutaj rozmawiałem jeśli chodzi jak z tej sytuacji wyjść, bo rozumiem, że od razu pewnego udziału nie ma i tak jak w przypadku Wodnej, Grunwaldzkiej, która czeka ten już rok cały 2023, nie startujemy, brakuje 3 700 000 zł. Rozłożyliśmy to w naszej propozycji na 3 lata, rok 2024 1,5 miliona złotych, rok 2025 1,5 miliona i 700 000 zł 2026 rok. I to jest to najbliższe oczekiwanie, czyli to czego oczekuje również Bank Gospodarstwa Krajowego, żeby nam zezwolić uruchomić tą inwestycję musimy mieć tak zwane spięcie inwestycyjne i to spięcie inwestycyjne to jest te 3 700 000 zł rozłożone przez 3 lata, jak państwu tutaj wspominałem. A żeby to się zadziało musi być uchwała Rady Miasta Konina w sprawie inwestycji ujęta w wieloletniej prognozie finansowej oraz zabezpieczenie środków w budżecie miasta Konina, a także zawarcie umowy z miejskim TBS-em w Koninie wraz z kontrasygnatą skarbnika miasta Konina

i to jest wymóg bezwzględny. Jeśli tego nie będziemy mieli, to po prostu tej inwestycji nie będziemy realizowali. To do państwa należy i do pana prezydenta decyzja jak do tego tematu podejmiemy w roku 2024. W przypadku kiedy nie będzie jak gdyby tych środków, środki tak zwane dotacyjne, o których tutaj mówi pani skarbnik, muszą być zwrócone do Banku Gospodarstwa Krajowego, a inwestycje nie będą realizowane."

**Przewodniczący Komisji Finansów Marek Cieślak:** „Panie prezesie mam pytanie, bo 3 miliony 700 tysięcy jest cała kwota jeśli chodzi o Wodna-Grunwaldzką, a jaka kwota realna kwota, która w 2024 roku mogłaby zapewnić panu rozpoczęcie w ogóle procesu, minimalna jaka kwota by musiała być zabezpieczona przez budżet miasta i przekazana do MTBS-u by móc rozpocząć w ogóle inwestycję?”

**Prezes Marek Libertowski** odpowiedział: „My mówimy o 1,5 miliona, bo tak żeśmy skonstruowali naszą propozycję. Ważne panie przewodniczący jest to, że jeśli nawet w roku 2024 by był milion, to logiczne, że 500 tysięcy dochodzi znowuż w roku 2025 trzeba dopisać, tak że suma summarum w roku 2026 udziału gminy w tej inwestycji byłby 3 700 000 zł i to należałoby zapisać, te raty, w wieloletniej prognozie finansowej miasta Konina.

Wartość dotacji na budynek Wodna-Grunwaldzka to jest około 12,5 miliona bezzwrotna.”

**Przewodniczący Komisji Finansów Marek Cieślak:** „Panie prezesie jeśli chodzi o terminarz, zapisanie tego to musi być w grudniu teraz zrobione, czy może to zadziałać się od stycznia?”

**Prezes Marek Libertowski** odpowiedział: „Może zadziałać się od stycznia, ale to musiało być wpisane budżet i uchwała rady miasta.”

**Przewodniczący Komisji Finansów Marek Cieślak** zapytał: „A czy 1 000 000 złotych by załatwiał sprawę?”

**Prezes Marek Libertowski** odpowiedział: „Tak, na rozpoczęcie, przy czym jakbyśmy mówili o inwestycji to w tych wieloletnich planach finansowych musi się znaleźć rok 2024, 2025 i 2026 dając tą kwotę 3 700 000 zł, natomiast jak państwo radni to podzielicie, tę kwotę, to zależy tylko od państwa.”

Kolejno głos zabrał **zastępca prezydenta Paweł Adamów:** „Szanowni państwo ja myślę, że niepotrzebnie stawiamy tą sprawę na takiej „spinie” tutaj w trakcie tego budżetu. My jesteśmy w kontakcie ze spółką i wielokrotnie komunikowaliśmy spółce, że nie zostawimy jej samej sobie w tym temacie, tak jak nigdy nie zostawiliśmy żadnej spółki przez ostatnie kilka lat w żadnym temacie. Mieliśmy kwestię MPEC-u, któremu

brakowało do geotermii, dopłaciliśmy. Pan prezes też się bał, stresował, że mu nie damy, że może za późno, ale w końcu żeśmy dopłacili 4 000 000 zł. Mieliśmy kwestię PWiK-u, dopłaty do wody, też ten temat rozwiązaliśmy, duża dopłata z budżetu miasta. W przypadku MTBS-u wielokrotnie wspieraliśmy wszystkie projekty, z którymi pan prezes do nas przychodził, albo za pośrednictwem bezpośrednich wpłat, albo za pośrednictwem aportów i nieruchomości, które były niezbędne. I tutaj jest tak samo w tym przypadku, że my ten projekt chcemy wesprzeć, natomiast uważamy, że jest jeszcze czas na to aby te pieniądze wpisać do budżetu, naprawdę nie jesteśmy w stanie zrobić tego teraz. Jeżeli państwo radni mają taką możliwość wpisania tego do budżetu, to proszę o wskazanie pozycji skąd wykreślimy ten milion, półtora i możemy to przegłosować, nie ma żadnego problemu. Natomiast nie ma możliwości dołożenia nic po stronie dochodowej, budżet jest już ustalony na maksymalnych poziomach. Mamy ustalony deficyt na poziomie 9 000 000 zł, poczekajmy naprawdę po Nowym Roku wiele możliwości się otworzy, będziemy też mieli informacje o pewnych dofinansowaniach zewnętrznych, które pozwalniają nam dodatkowe nasze środki i to naprawdę jest przemyślane. I też nie jest tak, że pan prezes ma z BGK-u ustalony konkretny termin, bo inaczej straci dotacje. Nie tylko nasz samorząd jest w takiej sytuacji jak my, BGK to rozumie, a my naprawdę bardzo dużo żeśmy zainwestowali w politykę mieszkaniową przez ostatnie lata i tutaj naprawdę nikt nie może nam tego zarzucić i ten Dom Seniora żeśmy wybudowali, Westerplatte i te 100 mieszkań i to też odbyło się ze wsparciem miasta. Tak że nie róbmy między sobą jakieś takiej atmosfery, że ktoś tutaj jest przeciwko komuś, to jest nasz jeden wspólny cel i naprawdę po Nowym Roku możemy wrócić do tematu i na przykład dzisiaj nie ma możliwości tego wpisania, chyba że państwu na tym zależy, ale to zgodnie z ustawą musimy wykreślić jakąś pozycję."

**Przewodniczący Komisji Finansów Marek Cieślak:** „Panie prezydencie, dziękujemy za troskę. Pan i służby pana prezydenta zrobiły wszystko co miały zrobić, czyli przedłożyły projekt budżetu i my to szanujemy, a pozwólcie nam skorzystać z naszych praw, bo to w tym momencie rada i my chcemy teraz popracować nad tym projektem. A omówienie, że jakaś tu jest spina, nie my po prostu dyskutujemy i chcemy wypracować dobre rozwiązania dla wszystkich, nikt przeciwko nikomu tu nic nie robi, po prostu jest dyskusja.”

Kolejno o głos poprosił **przewodniczący rady Tadeusz Wojdyński:** „Projekt budżetu prezydent złożył do rady, teraz debatuje nad tym rada i nie jest tak, że rada nie ma wpływu na kształt budżetu. Rada ma wpływ na kształt budżetu, tylko jeden jest warunek, nie może zwiększyć dochodu, ale poprzesuwać środki może, to jest kompetencja rady i rada z tego może skorzystać, to nie jest żaden problem. Tak że

mówienie, że nie zostawimy spółki samej i tak dalej to nie ma sensu, trzeba po prostu temat rozwiązać, bo w ten sposób można mówić do każdego zadania inwestycyjnego zapisanego w budżecie. Dlatego jeżeli my tu nie znajdziemy na wkład własny minimum tego 1 000 000 zł, to tych pieniędzy nie będzie i nie będzie 730 000 000 zł budżet liczył, tak że to jest jasne i wszyscy o tym wiedzą, dlatego trzeba się zastanowić.

Ja mam krótką propozycję, 1 000 000 zł zmniejszyć z wykupu gruntów, jak się pojawią środki to uzupełnimy w trakcie roku budżetowego, bo co miesiąc nowelizujemy budżet, a nie hamujemy realizacji inwestycji przez MTBS. Proszę się zastanowić, możemy nie uzupełniać w tej, a uzupełnimy w tej pozycji.

Jest to jakieś rozwiązanie? Jest to rozwiązanie i jeżeli przegłosujemy, to możemy, to jest kompetencja rady."

O głos poprosiła **skarbnik miasta Ewelina Ostajewska-Szwankowska**: „Ja tylko chciałabym zwrócić uwagę, że jeżeli mówimy o tym zadaniu, to prezes wskazał kwotę 3 700 000 zł rozłożoną na okres trzech lat, w związku z tym musieliby państwo wyrzucić coś z budżetu roku 2024 i podmienić wartości WPF roku 2025 i 2026, żeby to też wybrzmiało."

Ad vocem **zastępca prezydenta Paweł Adamów**: „Ad vocem do pana przewodniczącego, że wyrzucenie pieniędzy, które i tak są w bardzo małej skali zabezpieczone na wykup gruntów, gdzie mamy zaległości wieloletnie, gdzie wielokrotnie państwo jako komisja i rada żeście sygnalizowali nam, że w końcu powinniśmy się za to zabrać i sam pan przewodniczący Komisji Finansów nam wręcz sugerował bardzo mocno - zabezpieczcie w końcu środki, wykupcie od tych dziesiątek ludzi grunty, których nie wykupiliśmy od wielu lat. I teraz wykreślanie tego, to jest sprzeczne po prostu z jakimś sugerowaniem nam wcześniejszych rekomendacji."

**Przewodniczący Komisji Finansów Marek Cieślak**: „Panie prezydencie gwoli wyjaśnienia. Zawsze o tym mówiłem i rzeczywiście to jest prawda, ale też trzeba to poszerzyć tą wypowiedź, zawsze zwracałem uwagę, że pozyskiwanie pieniędzy ze sprzedaży majątku miasta, czyli środki majątkowe, powinny być w maksymalny sposób, powinny wracać do wydziału, żeby powiedzmy one były inwestowane, a niewykorzystywane na wydatki bieżące, bo to jest „przejadanie własnego ogona”.

My nie wykreślamy nic, skoro pan prezydent powiedział, że uzupełnimy to, to uzupełnimy, z tym, że teraz już będzie to zapisane i to będzie pewne, a jak pojawią się wolne środki to nie znaczy, że pomniejszamy budżet wydziału Gospodarki Nieruchomościami o 1 000 000 zł, tylko w najbliższym możliwym terminie jaki się nadarzy te środki muszą wrócić do wydziału Gospodarki Nieruchomościami na wykup

gruntów. W żadnym wypadku nigdy nie powiedziałem i bym się nie zgodził na to, żeby pomniejszać środki w gospodarce nieruchomościami na wykupy, na odszkodowania, bo to jest bardzo ważna dziedzina w mieście.”

**Przewodniczący rady Tadeusz Wojdyński** dodał: „Panie prezydencie, problem wykupów nieruchomości i gruntu to jest problem odwieczny, to nie jest coś co się pojawiło teraz, bo ja jak pamiętam jeszcze jak ja byłem zastępcą prezydenta, wiceprezydentem byłem, taki sam był problem, minęło 30 lat i jest to samo. Tak że to nie jest coś, co jest dało się rozwiązać na przestrzeni takiego długiego okresu.

Jeżeli my na przykład przesuniemy ten 1 000 000 zł w czasie, nie wiem na pół roku, to się przecież nic nie stanie. I tyle wyjaśnienia sprawy.”

Kolejno głos zabrał **przewodniczący Komisji Infrastruktury Marek Waszkowiak**: „Ale powiem jako były prezydent. Proszę państwa na sali to są chyba dwie osoby, które pamiętają jak ja robiłem budżety, Tomek i pani Ela. I państwo pamiętacie jak „dopychałem kolanem”, jakie były ciężkie wybory, Tomek prosił o samochód potem jeszcze na radzie.

Proszę państwa dokonywać wyborów trzeba, bo pieniędzy nigdy nie starcza i na to nie ma siły. Ja robiłem te budżety przy inflacji 50, 60% miesięcznie, ale musiałem brać na siebie odpowiedzialność za to co robię.

Chciałbym się odnieść, ten problem jest akurat istotny, ale chciałbym się odnieść, chciałbym podyskutować z państwem, zwrócić uwagę na pewien sposób myślenia, pewną strukturę, odsetki uzyskiwane, przychody w oświacie z innych gmin. Zasługa pana prezydenta i chwałę to, bo uważam, że stajemy się liderem i zarabiamy na tym, to są wpływy. Przypuszczam, że są koszty też z tym związane, ale są wpływy.

Brakuje mi panowie prezydenci dochodów z innego majątku, szkoły, domy kultury, przecież tam wszędzie można zarabiać. To nie jest, że się tak wyrażę, obowiązek pana prezydenta, żeby tam chodził i szukał, ale każda z tych jednostek może zarabiać, mniej, więcej, ale może zarabiać.

Wróćę proszę państwa teraz do tego problemu z TBS-em. To nie jest problem tylko TBS-u i władz miasta. Proszę państwa, bo problem polega na czymś takim, w budżecie mamy 43 miliony, które gdy nie włożymy swoich nie ma w budżecie, zatem wszystkie wskaźniki związane z zadłużeniem miasta są nieprawdziwe, bo tych pieniędzy nie ma i powiem zupełnie szczerze, gdy nie znajdziemy to ich nie będzie, a zatem podajemy nieprawdziwe wskaźniki zadłużenia. To jest jakby jeden problem.

Drugi problem mieszkaniówka, to jest problem Wiesia, tutaj Wiesia popieram, przecież mieszkania są potrzebne. Ale problem polega na czymś innym proszę państwa, to jest

50 milionów w inwestycjach, proszę mnie sprostować, 10% marży zarabiają firmy budowlane na budowie czy mniej? 10%, 5 milionów. Z 5 milionów 20% jest dochodem miasta w formie podatkowej, czyli my wkładając 3 miliony już milion mamy z powrotem, podatek od nieruchomości to są kolejne rzeczy. Rezygnujemy z dochodów i proszę państwa to jest niedopuszczalne.

Natomiast ja powiem w ten sposób, nasz wspólny znajomy z panem prezydentem Arek Stasica, który zajmuje się SIM-ami w Wielkopolsce. On nie chce rozmawiać z podmiotami prywatnymi tylko, on chce rozmawiać z gminami z jednego powodu, nie można zacząć budowy i jej nie skończyć.

U mnie na Wilkowie stoi kilka domów jednorodzinnych, których budowa zaczęła się w 90. latach i nikt już tego nie kupi, bo to jest stare. Dlatego Bank Gospodarstwa Krajowego chce, żeby to gmina gwarantował, TBS może upaść, jest jeden przypadek w szczecińskim, gdzie tam upadła gmina, ale gmina nie upada, gmina jest pewnym kontrahentem. I myślę proszę państwa, że to jest ważny element, nad którym powinniśmy w dyskusji nad budżetem zastanowić się.

Ja wiem, że jak się zaczyna ustawiać budżet, to jest masa problemów, po nocach się nie śpi, ale musimy dokonać takich wyborów, co przyciąć, czego nie ruszać.

Proszę państwa chcę powiedzieć o jeszcze jednej rzeczy i tu prosiłbym o rozpatrzenie tego przed sesją budżetową jak do tego podejść, bo dla mnie zostawienie tak sprawy nie jest dobre.

Ale jest drugi element, o którym chciałbym dzisiaj powiedzieć, to jest transport.

Proszę państwa nie jest tajemnicą, że mamy straszliwy problem w Koninie i wszystkie pozostałe wybory wydatków są nieistotne, są nieznaczące, to są mosty. Mamy tam określoną kwotę, ale ja nie widzę wydzielenia konkretnych pieniędzy chociażby na dokumentację, nie widzę żadnej kwoty wydzielonej.

Proszę państwa jak nie zrobimy tych mostów, to powiem panie prezydencie, tak naprawdę to nie zależy ani od pana, ani ode mnie, ani od nikogo w radzie, jeden podpis inspektora nadzoru, który zablokuje most i mamy „pozamiatane”. I wszystko co powiemy, że zrobimy to, czy tamto, nie ma żadnego znaczenia. I dlatego proszę państwa namawiam, żeby dokonać wyboru takiego, uruchomienie tych inwestycji, które przynoszą nam określone pieniądze, ale również załatwienie tego problemu.

Proszę państwa, jak ktoś sprawujący władzę liczy na wdzięczność społeczeństwa, to ja mówię, że nie ma co liczyć. My jesteśmy od tego, żeby wykonać to co do nas należy i my musimy dokonać wyboru. Proszę, nie zostawiajmy tych mostów, bo to czy ten, czy inny prezydent musi mieć załatwione i społeczeństwo nam tego nie daruje.

Zastanawiamy się nad dziesiątką różnych spraw. Proszę państwa mówiliśmy ostatnio o komunikacji miejskiej. Co się stanie jak zostanie zamknięty most, czy ta komunikacja będzie w ogóle sprawna? Czy włączymy gminę Golinę, żeby przejeżdżać przez Golinę?

Zastanówmy się. Proszę państwa ja jestem gotowy poprzeć budżet, w którym dokonamy takich zmian, w których te dwa elementy zostaną uwzględnione.”

Ad vocem **skarbnik miasta Ewelina Ostajewska-Szwankowska**: „Do wypowiedzi pana przewodniczącego, chciałam sprostować kwestię dotyczącą tego, że wydatki majątkowe nie wchodzi we wskaźnik jeśli chodzi o zadłużenie budżetu. Jeśli podmienimy środki majątkowe na majątkowe nie będzie miało to wpływu na wskaźnik, ale jeśli podmienimy na wydatki bieżące, wtedy wskaźnik będzie wartością negatywną.

Jeśli chodzi natomiast o mosty. Dokumentację techniczną na most na Trasę Warszawską odebraliśmy chyba w trakcie tego roku, czekamy na uruchomienie środków zewnętrznych pochodzących z innych źródeł, żeby móc wiedzieć jakie będą wytyczne i dlatego też celowo nie wpisaliśmy tego w budżet 2024 roku już na ten moment, ponieważ nie wiemy jakie wartości wkładów własnych będziemy musieli zabezpieczyć, bo to jest szacowane między 15 a 30% w zależności od tego, które środki zewnętrzne pozyskamy.”

**Zastępca prezydenta Paweł Adamów** dodał: „To nie jest tak, że nie zajmujemy się mostami. Ja przypomnę, że my zaczynając pracę w 2018 roku zastaliśmy zamknięty most totalnie, który groził zawaleniem i go naprawiliśmy, i miasto nie poniosło z tego tytułu ani złotówki inwestycyjnej, a kto go budował to już nie wspomnę, natomiast my go naprawiliśmy, my go nie budowaliśmy, my go naprawiliśmy. W międzyczasie zepsuł się drugi most i zrobiliśmy dokumentację, było to zabezpieczone, dokumentacja jest z pozwoleniem na budowę i panie przewodniczący co my mamy wpisać do budżetu? Skoro dokumentacja jest zrobiona, a nikt nam nie chce dać złotówki na ten most, to co ja mam wpisać do budżetu, 71 milionów, skąd? Czekamy z jakimkolwiek wpisem do budżetu do zmiany rządu, bo ten poprzedni rząd nie chciał nam dać przez te lata złotówki na ten most. Za chwilę rząd się zmieni, dostaniemy dotację, to wpisujemy do budżetu.”

Ponownie o głos poprosił **przewodniczący Komisji Infrastruktury Marek Waszkowiak**: „Odpowiem tak, panie prezydencie, gdyby 10 lat temu posłuchano mnie, moich młodych współpracowników z Wydziału Drogownictwa, tych młodych ludzi, którzy powiedzieli jak powinno miasto się zachowywać żeby mosty były sprawne, nie wolno odpuścić żadnego zaplanowanego remontu mostów, bo potem się wszystko zawali. Wy ponosicie konsekwencje, nie ma dwóch zdań.



Natomiast proszę państwa, pan prezydent mówi, że tamten rząd nie chciał dać. Ja w tym rządzie, który się tworzy też bardzo dużo osób znam i też nie dadzą, z prostego powodu, potrafią liczyć, oni muszą spiąć budżet.

Proszę państwa ja namawiam na to, żebyśmy my najpierw dali, a potem szukali. Pani skarbnik powiedziała, że zobaczymy jakie będą warunki. Pani skarbnik jeżeli dzisiaj nie mamy w budżecie, to proszę mi powiedzieć z jakich przychodów w lutym pani znajdzie? Bo ja w to nie wierzę. Wierzę w coś takiego, uruchamiamy mechanizm i pod uruchomiony mechanizm możemy szukać.

Proszę państwa ja prowadzę prywatną instytucję, ciężko się coś takiego prowadzi i muszę uzyskiwać różne wsparcia. I powiem państwu zupełnie szczerze, zawsze gdy ja mam swoje udziały, gdy jestem przygotowany i zdeterminowany, że albo to zrobię sam, pojawia się pomoc, a jak chodzę i żebrzę nie dostaję nic, bo nie jestem wiarygodny dla tej strony.

I ostatnia rzecz. Panie prezydencie to, co pan powiedział, że nie jest to wasza wina, ale proszę mi powiedzieć, po czterech latach, mieszkańcy się męczą i co im damy w trakcie kampanii wyborczej? Pokażemy obietnicę, nadzieję?

Proszę państwa, ja powiem dzisiaj jedną rzecz. Panie prezydencie, chodzę na basen, rano o 7:00 jestem i jechałem dzisiaj na basen i na wysokości mostu stanąłem w kolejce samochodów, nagle pojawiła się straż pożarna na sygnale i widziałem jak kierowcy próbowali im pomóc przyspieszając w tym wąskim przesmyku, żeby maksymalnie szybko mogli przejechać, godzina 7:00 rano. Proszę państwa proszę sobie wyobrazić karetkę jadącą z chorym o godzinie 16:30, bo nie chciałbym być w tej karetce, ze starego Konina do nowego. I dlatego musimy podjąć decyzję tu i teraz."

**Przewodniczący Komisji Finansów Marek Cieślak:** „Panie przewodniczący my to wszystko wiemy, problem jeżeli już wywołaliśmy temat o mostach, tak naprawdę najwyższy czas by parlamentarzyści, w ogóle pan prezydent, miasta na prawach powiatu, bo to nie tylko dotyczy Konina, ale Bydgoszczy, Kalisza i innych miast, które mają na swoim terytorium drogi krajowe. Tak naprawdę problem podlega, jest poważniejszy. Drogami krajowymi powinny zajmować się Dyrekcja Dróg i Autostrad, państwo powinno się zajmować, a nie samorząd. Tak że by trzeba było tutaj podyskutować.”

**Zastępca prezydenta Paweł Adamów:** „Dwie rzeczy krótko ad vocem. Pierwsza, absolutnie nie jest tak, że my nie dbamy o infrastrukturę. Przypomnę tylko tyle: remontujemy Trasę Bursztynową, regularnie tam Grzegorz Pająk podchodzi do tematu i teraz też trwa remont. Wyremontowaliśmy wiadukt na ulicy Przemysłowej,

wyremontowaliśmy most na Bernardynce, remontujemy stare główne ciągi tak jak Przemysłowa, tak że wyciągnęliśmy może trochę wnioski w przeciwieństwie do poprzedników i regularnie o tą infrastrukturę dbamy.

A po drugie, jeżeli panie przewodniczący pan mówi, że mamy coś wpisać do budżetu, to pytanie co mamy wpisać? Nawet tutaj mamy wyliczenia, jeżeli byśmy wzięli 5% wkładu własnego od mostu na Trasie Warszawskiej, to jest 3,5 miliona, 30% to jest już 21 milionów, połowa z tego 15 to jest 10, to którą kwotę mamy wpisać, bo na razie nie mamy żadnego dofinansowania? To proszę państwa niech pan przewodniczący nam powie, którą kwotę mamy wpisać do budżetu i po co w tym momencie?"

O głos poprosił **radny Wiesław Wanjas**: „Zobaczcie ta dyskusja, która tu się wytworzyła, wyniknęła tylko i wyłącznie z jednego powodu, nie wierzę, żeby ani panowie prezydenci, ani pan prezes MTBS-u nie rozmawiali wcześniej, bo ja sam rozmawiałem, dokładnie. I proszę państwa, jeżeli wiedzieliście, że dzisiaj w jakiś sposób by trzeba wyjaśnić tą sprawę...

A wiecie państwo skąd się to wszystko wzięło? Wzięło się z wypowiedzi pani skarbnik, która powiedziała, że to nie jest nasza sprawa tylko sprawa inwestora. Gdyby te słowa nie padły, tylko by albo pani skarbnik, albo pan prezydent, albo pan prezes ustalił i powiedział tak: proszę państwa na tę chwilę nie mamy pieniędzy, ale mamy uzgodnienia z bankiem, że możemy wprowadzić to w styczniu, proszę państwa w ogóle by nie było żadnej dyskusji. Dyskusja się wzięła, że nie dostaliśmy wyjaśnienia co zrobić.

My stanęliśmy w sytuacji takiej, że 42 miliony nam się oddalają, bo nie ma pieniędzy. To nie o to chodzi. Problem powstał ze złej komunikacji między władzami miasta a radnymi i tutaj nikt nie ponosi winy, tylko musielibyście państwo inaczej to przekazać, bo wtedy byśmy wiedzieli co trzeba robić, nikt by się nie upierał, że musi to być w budżecie skoro można wprowadzić w styczniu."

Kolejno o głos poprosił **zastępca prezydenta Witold Nowak**: „Dużo emocji panie przewodniczący i być może te emocje sprawiają, że pan radny Wanjas nie słyszał tego co powiedziałem. Panie radny, ja nie chcę cofać już, ale znajdzie pan to w protokole tej komisji, ja właśnie wyraźnie kilka minut, kilkanaście minut temu powiedziałem, że prezes spółki, której właścicielem jest miasto, rozmawiał z właścicielem, rozmawiał z panem prezydentem. Pan prezydent znając potrzeby spółki mówi, że w tym momencie nie ma takich środków, żeby wpisać je w budżecie, nie wyklucza tym samym, że można je wpisać w styczniu, w lutym, czy w marcu. Nikt z nas i ja to wyraźnie powiedziałem, nie wyklucza. Dlatego też poprosiłem pana przewodniczącego

żeby zapytał o terminy, żebyście państwo usłyszeli, że to nie jest tak, że musimy to wpisać do 18 grudnia, bo po prostu potem tego już nie będzie, ja to bardzo wyraźnie kilkanaście minut temu powiedziałem. My nie rezygnujemy z tej inwestycji, natomiast przedstawiamy państwu projekt budżetu, w którym nie możemy dzisiaj ze względów wskaźnikowych również i zadłużenia, wpisać tej inwestycji.

Jak możemy, jeżeli tu się pojawia ten głos, to już było powiedziane. Natomiast proszę nie mówić, że my tego nie zakomunikowaliśmy co powiedziałem kilkanaście minut temu, bo właśnie to powiedziałem, że prezes rozmawiał z panem prezydentem, pan prezydent swoje stanowisko przedstawił, przedstawił państwu budżet i na ten moment taka jest sytuacja. I naprawdę tu nie trzeba wielkich emocji, po prostu my na ten moment takich finansowych możliwości nie mamy."

**Radny Wiesław Wanjas** dodał: „Panie prezydencie mnie akurat jako jednego z ostatnich można podejrzewać o to, że się kieruję emocjami, jestem niezwykle spokojnym człowiekiem. Chcę tylko powiedzieć, pan mnie nie słucha co ja mówię, bo niech pan mnie posłucha, ja zacząłem swoją wypowiedź od tego, że jakby pani skarbnik na początku swojej wypowiedzi użyła innego sformułowania, to by nie było tej dyskusji. Słyszał pan jak ja to powiedziałem? No i dziękuję bardzo."

**Skarbnik miasta Ewelina Ostajewska-Szwankowska** ad vocem: „Chciałam tylko powiedzieć, że dobrze, „przyjmuję to na klatę”, bo muszę dbać o finanse naszego miasta. Chciałam tylko zaznaczyć, że żaden z radnych nie przyszedł do mnie i nie rozmawiał w tym temacie ze mną, a temat był znany, zarówno mi, tak i pan prezydent Nowak mówił, prezydentowi miasta również był znany i cały czas mówiliśmy, że na ten moment nie ma takiej możliwości, żeby uwzględnić to w budżecie miasta."

O głos poprosił **radny Tadeusz Piguła**: „To jest takie odpychanie jeden od drugiego. Ja bym zaproponował zamknąć tą dyskusję, padł konkretny wniosek pana radnego przewodniczącego Tadeusza Wojdyńskiego, przegłosujmy i idźmy dalej, bo my do rana nie odejdziemy."

Kolejno głos zabrał **wiceprzewodniczący rady Zenon Chojnacki**: „Radni najczęściej zgłaszają postulaty w jaki sposób wydatkować pieniądze, natomiast myślę, że też warto zastanowić się od czasu do czasu jak te pieniądze pozyskiwać. I w tym momencie zastanawiam się na ile my jako gmina wykorzystujemy taki element jakim jest tak zwana opłata planistyczna. My radni, rada dysponuje takim narzędziem jakim jest plan zagospodarowania przestrzennego, wydajemy na to sporo pieniędzy, natomiast z tego tytułu oczywiście powinniśmy mieć również określone dochody. I tutaj moje pytanie, bo tego nie prześledziłem jakoś tak dogłębnie, czy my

rzeczywiście wykorzystujemy tutaj te dochody, które mogłyby się pojawić w momencie kiedy dokonujemy przekształcenia konkretnych działek, którymi miasto dysponuje, przecież tych działek sprzedajemy sporo, zyskują nowi właściciele. Tutaj nawet ustawodawca dopuszcza taką opłatę planistyczną do 30% wartości, najczęściej to jest 1-3%, ale nawet gdybyśmy wzięli ten niższy pułap okaże się, że z tego tytułu mogą być poważne wpływy do miasta.

Pytanie, czy my żeśmy zrobili wszystko, żeby te wpływy były rzeczywiście na tym jak najwyższym poziomie, bo przecież na tym powinno nam zależeć."

**Zastępca prezydenta Paweł Adamów** odpowiedział: „W odpowiedzi na ten sygnał ze strony pana przewodniczącego Chojnackiego, to my naprawdę do tych opłat planistycznych podchodzimy z dużą pieczołowitością, bo możemy je pobierać w wyniku właśnie zmiany planu. Możemy je pobierać w wyniku tego, że wyposażyliśmy daną nieruchomość w infrastrukturę, wcześniej nie była wyposażona, więc jej wartość wzrosła, ale też w wyniku tego, że na przykład dokonaliśmy scaleń i w związku z tym działka jest bardziej atrakcyjna i wtedy też jest naliczana opłata planistyczna. Natomiast z reguły sprowadza się to do tego, że podstawą wyliczenia opłaty planistycznej jest operat szacunkowy. I bierze się taki operat szacunkowy, wylicza się różnicę i mniej więcej jak nam z szacunku wychodzi, że ten operat szacunkowy będzie droższy niż wpływ z tej opłaty planistycznej z danej działki, to nie dokonujemy takich działań, po prostu byłoby to na szkodę miasta.

Duże opłaty planistyczne naliczyliśmy w przypadku scaleń chociażby na Wilkowie i na Łężynie, tutaj państwu radnym przedstawialiśmy nawet wysokość tej opłaty i na Wilkowie była to większa kwota, wywołała bardzo duże kontrowersje i później państwo radni też sugerowaliście, żeby na tych scaleniach na Łężynie tą opłatę trochę zmniejszyć, ale w przypadku scaleń z całości jest to pobierane. Natomiast zapewniam, że tego pilnujemy, ale czasami nie opłaca się po prostu pobierać tej opłaty, bo operat szacunkowy jest droższy."

O głos poprosił **przewodniczący rady Tadeusz Wojdyński**: „Jeszcze chcę dopowiedzieć, że proponowane przeze mnie rozwiązanie absolutnie nie zwiększa wydatków budżetu, nie burzy, że zwiększamy wydatki a nas nie stać, my nie zwiększamy. My tylko zmieniamy kwotę przeznaczoną w wydatkach w paragrafie 6060, gdzie jest napisane 2 miliony, zmniejszamy to do miliona, a zwiększamy w paragrafie 6030 na wniesienie wkładu własnego do MTBS-u i nic więcej, po stronie wydatków ta sama kwota pozostaje, a uruchamiamy całe przedsięwzięcie do realizacji, nie blokujemy. A jeżeli się w lutym, w marcu znajdą dodatkowe środki, to zwiększymy

je właśnie na nabycie nieruchomości. (wypowiedź poza mikrofonem) A to w następnym roku, to następny rok dopiero jest, tak to wygląda.”

**Skarbnik miasta Ewelina Ostajewska-Szwankowska** odpowiedziała: „Jeśli takie będzie życzenie wysokiej rady, żeby zamienić, tutaj zdjąć środki z wykupów, a wprowadzić wkład własny 1 000 000 zł i ten 1 000 000 zł na razie zabezpieczy tutaj spółkę, to możemy takiej zmiany dokonać, ale prezes wspominał o 3 700 000 w kilku latach. Ja niestety w WPF-ie nie widzę takich pozycji, z których moglibyśmy zdjąć, ponieważ WPF zabezpiecza środki z projektów, a środków projektowych z inwestycji nie możemy zdejmować. Więc tutaj by się musiał pan prezes wypowiedzieć, czy ten 1 000 000 zł go zabezpiecza i na ten moment nie będzie wnosił do budżetu więcej roszczeń, ponieważ na 2025 i 2026 nie mamy takich wydatków majątkowych, z których moglibyśmy po tym kolejnym milionie, znaczy nie wiem jak państwo rozłożą te kwoty, żeby razem było to 3 700 000, nie mamy takich źródeł finansowania, z których moglibyśmy to zdjąć, tam są tylko i wyłącznie projekty, a środków projektowych nie możemy ruszać, wydatków.”

**Prezes MTBS Marek Libertowski** powiedział: „Jeśli mamy, no chyba dosyć wyraźnie powiedziałem, że wartość inwestycji, którą tutaj mamy zrealizować jest 12,5 miliona plus 3 700 000 zł z gminy i to jest zgłoszenie do Banku Gospodarstwa Krajowego, scalenia, sfinansowania tej inwestycji, może być to rozłożone na lata. Więc jeśli tylko na tą inwestycję gmina by miała przeznaczyć w roku 2024 - 1 000 000 zł, a w 2025 i 2026 nie przeznaczyć do 100% - 3 700 000 zł, to właściwie nie ma spięcia finansowego i pani dobrze wie, że inwestycja nie może być rozpoczęta.

W związku z powyższym tak jak napisałem, że właściwie uchwała Rady Miasta Konina, która zmienia wieloletni plan finansowy na 3 lata i spina 3 700 000. W roku 2024, bo teraz jest budżet, przyjmuje ten 1 000 000 zł, ale to nie jest zdjęcie z innych inwestycji planów wieloletnich, ale należy w kolejnych projektach budżetu roku 2025 i 2026 przewidzieć pozostałe kwoty tak, jakbyście państwo uchwalili to w wieloletnim planie finansowym jako nową inwestycję.”

**Przewodniczący Komisji Finansów** powiedział: „Pani Skarbnik, w tej chwili na gorąco trudno pani jest się odnieść do tego, bo to trzeba poukładać „te klocki”, jest za dużo niewiadomych. Ja myślę, że przegłosujemy ten wniosek, a jest czas żeby nad tym popracować.”

**Skarbnik Miasta** odpowiedziała: „Zgodnie z uprawnieniami rady możecie państwo zmieniać zakres, ale nie możecie zmieniać wyniku finansowego zarówno projektu budżetu, jak i w wieloletniej prognozy finansowej, a należałoby to zadanie włożyć na

okres trzech lat. Więc proponuję pozostawić to do dalszej dyskusji, bo na ten moment nie widzę innego rozwiązania."

**Przewodniczący Komisji Finansów** powiedział, że do 10 grudnia jest czas i można się na spokojnie ustosunkować do tego.

**Przewodniczący rady Tadeusz Wojdyński:** „Myślę, że przegłosujemy to jako wniosek do budżetu, do rozpatrzenia przez prezydenta, bo taka jest procedura. Tak że to możemy zrobić dzisiaj, to możemy przegłosować, przedłożyć, prezydent ma 2 tygodnie czasu na ustosunkowanie do tego, a ostateczną decyzję taką możemy również przegłosować na sesji budżetowej, tą zmianę, ale dzisiaj jako wniosek. A sądzę, że pani skarbnik przejrzy to jeszcze i znajdą się na pewno środki w następnych latach, te półtora miliona i tam jeszcze, bo to jest taka kwota, która na pewno będzie możliwa do poszukania w budżecie w przyszłych latach."

O głos poprosił **radny Jarosław Sidor:** „ Jest tutaj mowa o tym aby ściągnąć 1 000 000 zł jeżeli chodzi o wykup gruntów. Proszę państwa pewne procesy jeżeli chodzi o wykup gruntów zostały rozpoczęte, zostali co niektórzy mieszkańcy poinformowani i przepraszam, ani radni, ani urzędnicy „z gęby nie mogą sobie robić cholewy”. Tak jak radny Marek Cieślak powiedział, pewne rzeczy poszły do przodu jeżeli chodzi o wykup gruntu i tych rzeczy po prostu nie można zatrzymać.

Jeżeli ktoś nie wie, to mamy w Koninie proszę państwa 50 km dróg do wykupów, nie mówiąc już o podziałach i tak dalej, to zobaczcie jaka to jest jeszcze skala tego.

A jeżeli chodzi o środki panie prezydencie i proszę tutaj nie mieć do mnie pretensji, że znowu o tym mówię o czym mówiłem wczoraj chociażby. Milion złotych na transport publiczny po stronie gminy, bo to jest najważniejsze, w przyszłym roku przeznaczamy 28 970 480 zł, na 2023 było 22 092 315 zł. Jeżeli mamy zabezpieczyć te 29 milionów w zaokrągleniu jest za cały rok, przecież my nie musimy tych pieniędzy od razu zapisać w budżecie, możemy zdjąć stąd półtora miliona i w trakcie budżetu ewentualnie dołożyć, bo prawdopodobnie i tak będziemy dokładać, będą zmiany w budżecie, jeżeli chodzi o darmową komunikację samochodową i trzeba będzie dołożyć.

Dlatego tutaj jest moja propozycja, aby zdjąć z tych 28 970 000 milion albo półtora i zrobić żeby to było zapisane w budżecie, jak również z WPF na kolejne 3 lata, jeżeli chodzi o finansowanie po stronie gminy tego pierwszego budynku Wodna-Grunwaldzka na 30 mieszkań, gdzie musi być zabezpieczone 3 700 000 zł."

Ad vocem **Skarbnik Miasta:** „W pierwszej kolejności tak, to są wydatki bieżące, to są wydatki majątkowe, nie powinniśmy tych dwóch różnych systemów mieszać.

Po drugie jeśli chodzi o transport i łączność mamy tam zawartą umowę, przypominam do 2027 roku i ta umowa jest zabezpieczona zarówno w budżecie jak i w p-f-ie, aż do 2027 roku i nie możemy sobie zdjąć dowolnie z tej umowy środków, to jest zabezpieczony transport publiczny."

**Radny Jarosław Sidor** dodał: „To naprawdę by trzeba było usiąść i się przyjrzeć skąd może wziąć, jeżeli można wziąć i przesunąć ten 1 000 000 zł, ale nie wiem czy pan Marek, radny, przewodniczący pamięta taką komisję na sali na górze gdzie zawsze walczyliśmy o większe środki jeżeli chodzi o drogownictwo, o wykupy i nagle musieliśmy ściągnąć i cieszyliśmy się powiedzmy dwa miesiące wcześniej, czy miesiąc wcześniej, że są środki na inwestycje drogowe, remonty i tak dalej, a miesiąc później okazuje się, że te pieniądze trzeba było ściągnąć, bo panu prezydentowi brakowało. Może pan prezydent sam znajdzie ten 1 000 000 zł, aby ten 1 000 000 zł po prostu zabezpieczyć jeżeli chodzi o wkład gminy związany z sytuacją MTBS-u."

**Przewodniczący radny Tadeusz Wojdyński:** „Panie radny Sidor, my absolutnie nie chcemy zmieniać tej kwoty w ciągu roku, żeby ona nie wróciła z powrotem na tą pozycję. Tak jak powiedziałem, jeżeli pojawią się nowe środki, to po prostu z powrotem wrócą na tą pozycję wykup nieruchomości, w pierwszej kolejności. Tak że absolutnie nie chcemy z tego zrezygnować i nie mówimy, że to nie jest ważny temat. Jest ważny temat, ale dla nas jest ważniejszy temat żeby rozpocząć to zadanie, żeby te 42 miliony nie przepadły, bo pójdą nam koło nosa, nie będzie tych pieniędzy po prostu, a mieszkania są potrzebne w Koninie."

Przewodniczący Komisji Finansów Marek Cieślak poddał pod głosowanie **wniosek przewodniczącego rady o zdjęcie kwoty 1 000 000 zł ze środków na wykupy gruntów z przeznaczeniem na wkład własny do Miejskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego w Koninie.**

Dodał, że to jest wniosek do prezydenta miasta, który zgodnie z procedurami rozpatrywania projektu budżetu do 10 grudnia ma czas na ustosunkowanie się do wniosku komisji, który zostanie przegłosowany.

**Przewodniczący rady Tadeusz Wojdyński** dodał: „Chciałby jeszcze tutaj dopowiedzieć, że to jest zgodnie z procedurą uchwalania budżetu jaką żeśmy uchwalili uchwałą rady miasta."

**Komisje w głosowaniu: 11 radnych „za”, 7 radnych „przeciw” przyjęły wniosek o zmianę w projekcie budżetu miasta Konina na 2024 rok.**

Kolejno do dyskusji zgłosiła się **radna Katarzyna Jaworska**: „Ja mam pytanie odnośnie inwestycji lokalnych, inwestycji osiedlowych, szczególnie tych pochodzących z wniosków radnych.

Tutaj w prezentacji pani skarbnik stwierdziła, że pan prezydent dokonał wyboru konkretnych inwestycji osiedlowych. Właśnie mam pytanie, czy to jednoosobowo pan prezydent takie podejmuje decyzje, czy to się zebrało jakiś konsylium doradcze. Jeśli tak to z jakiego klucza dokonywane są te wybory, jakie kryterium jest stosowane, nie wiem czy te wnioski są wybierane losowo, czy uznaniowo.

Tu bym prosiła o odpowiedź, bo wydaje mi się, że dobrą praktyką byłoby gdyby jeszcze przed projektem budżetu wszyscy radni mogli się spotkać, przede wszystkim ci, którzy składają wnioski do pana prezydenta, wnioski inwestycyjne, ci którzy składają wnioski w ciągu roku całego, podczas sesji. I uważam, że powinno tutaj być ścieranie się na argumenty, przede wszystkim mieszkańców i wedle takiego sprawiedliwego wyboru powinny być poszczególne inwestycje lokalne wybierane.”

Odpowiedzi udzielił **zastępca prezydenta Witold Nowak**: „Odnosząc się do słów pani radnej chcę powiedzieć, że właśnie trwa ta dobra praktyka, to znaczy właśnie na argumenty rozmawiamy, rozmawiamy o budżecie, pan prezydent ma jeszcze czas na zmiany, mówił o tym pan przewodniczący przed chwilą. Mogą zgłaszać państwo różne wnioski, jak widać te wnioski są zgłaszane, więc ja nie widzę tutaj kłopotu jeśli chodzi o rozmowę. Mogą zgłaszać to radni, którzy głosowali za tym, żeby zwiększyć podatek i dochody do budżetu, mogą także zgłaszać wnioski ci, którzy się wstrzymali, a także ci, którzy byli przeciw zwiększeniu dochodów w mieście. Każdy może rozmawiać, to jest ten czas, do 10 grudnia taką możliwość pan prezydent ma, żeby jeszcze zmian dokonać.”

**Radna Katarzyna Jaworska** ad vocem: „Panie prezydencie inwestycje lokalne są już wybrane, każda jest dobra, trudno teraz tutaj podważać wybór i teraz na przykład jeżeli już mieszkańcy danego regionu usłyszeli, że będzie remontowana ulica, żebym teraz ja ze swoim wnioskiem przysłała, żeby podmienić taką inwestycję.

Tak że to jest moje zdanie, jest już taki czas trudny na takie zamiany. Ja mogę jedynie prosić o dołożenie tak, żeby włożyć w projekt budżetu kolejną bardzo ważną inwestycję, na przykład ulicy Grójecką, która jest bardzo długo odkładana, która już się pojawiła w projekcie, zostały zabrane środki, przesunięte na inny remont. I tak myślałam, że to będzie taka kolej rzeczy, że właśnie ona z powrotem powróci jeśli chodzi o zadania inwestycyjne.”



**Zastępca prezydenta Witold Nowak** odpowiedział: „Może pani proponować dołożenie jeszcze innej inwestycji, jak pani widziała przed chwilą, bo było głosowanie, pani też głosowała, zmieniony został zapis tego, że mieszkańcy, którzy oczekują na wykup gruntów jest propozycja żeby teraz ten 1 000 000 zł zabrać i żeby czekali nadal, bo ten 1 000 000 zł mamy przeznaczyć gdzie indziej, więc to jest otwarta dyskusja. Tutaj nikt nikogo nie blokuje i śmiało proszę, jeśli ta inwestycja osiedlowa, która akurat dotyczy, bo rozumiem, że dotyczy tam Laskówca i pani się przywiązała myślami do tej inwestycji, jeśli chciałaby pani ją zmienić i na przykład dołożyć jeszcze inne i wskaże pani źródła finansowania, tak jak przed chwilą zrobił to pan przewodniczący Wojdyński, to śmiało proszę te wnioski składać.”

Odnosząc się do wypowiedzi **przewodniczący Komisji Finansów**: „To co powiedział pan prezydent, takie mamy prawo, pan przewodniczący to samo powiedział. To jest ten moment gdzie na komisjach debatując nad projektem budżetu, to jest ten moment, kiedy z nas ma możliwość, pod warunkiem, są warunki, które należy spełnić. I niestety tego już nie zmienimy, bo warunek jest podstawowy, każdy radny, który składa wniosek musi wskazać źródło finansowania i on nie może powiększać deficytu miasta i musi wskazać skąd wziąć pieniądze i zwiększyć dochodów. Jeżeli to wszystko się spełnia, to myślę, że zostały udzielone odpowiednie odpowiedzi.”

Kolejno głos zabrała **Skarbnik Miasta**: „Jeśli chodzi o procedurę, czy wybór, przeanalizowały służby finansowe składane przez państwa wnioski tak naprawdę z ostatniego pięcioletniego okresu, te które się najczęściej pojawiały były w pierwszej kolejności brane pod uwagę. Następnie było przeprowadzone również rozeznanie jeśli chodzi o możliwości zarówno techniczne, jak i finansowe. Tutaj rozmowa z ZDM-em, które inwestycje będzie można zakończyć w skali jednego roku, które inwestycje wymagają dłuższego czasu realizacji, na które inwestycje są przygotowane już dokumentacje projektowe, które by wymagały przygotowania dodatkowych dokumentacji projektowych. Cała lista inwestycji została zarówno ze służbami finansowymi, jak i z Zarządem Dróg Miejskich przedyskutowana i przedłożona do zaopiniowania. Zresztą to było wynikiem burzliwej dyskusji na jednej sesji, gdy mówiliśmy ile tych wniosków wpłynęło do Urzędu Miejskiego na koniec września i mając na uwadze to, że długi czas żaden z wniosków radnych nie był brany pod uwagę jeśli chodzi o finansowanie, ponieważ budżet na to nie pozwalał, to w tym roku chcieliśmy tutaj wykonać w stronę państwa gest, ale musieliśmy przede wszystkim badać zarówno te możliwości techniczne, możliwości realizacyjne, jak i możliwości finansowe miasta w tym zakresie.”

**Radna Katarzyna Jaworska:** „Ja znam swoje prawa, oczywiście, że ja mogę teraz składać jeszcze wnioski i prosić o dołożenie ze wskazaniem finansowania, które właściwie jest nierealne. Ja cały czas nawiązuję do tego pierwotnego wyboru, który został wykonany, który już się pojawił nam wszystkim radnym, państwu radnym w projekcie uchwały budżetowej, chodzi mi o ten wybór. I teraz mówię, ja bym nie śmiała kogokolwiek teraz, jakąkolwiek tą inwestycję wyrzucać, przesuwać swoim wnioskiem. Mi chodzi o ten pierwotny wybór, on jest już zatwierdzony, ja nie mogę teraz tych inwestycji przesuwać, one są wszystkie oczekiwane i bardzo dobre oczywiście.

Tutaj też nawiązując do wypowiedzi pani skarbnik, że jednym z kryteriów wyboru tych osiedlowych inwestycji były wnioski, które się powtarzają już od dłuższego czasu. Ja chyba od 5 lat nie wiem około 10 wniosków, pojawiały się od 5 lat sukcesywnie, czyli były ciągle widoczne i ciągle nagłaśniane, podobnie na sesjach. Tak że tutaj akurat myślę, że te kryterium było spełnione i większość było, to są tak moim zdaniem niskobudżetowe, które by też zmieściły się w jakiś tam prognozach finansowych.”

Głos zabrał **zastępca prezydenta Paweł Adamów:** „Też jest tak, że inicjatywę w zakresie złożenia budżetu ma wójt, burmistrz, prezydent i ktoś musi tą ostateczną decyzję podjąć. Natomiast jak został przygotowywany przez prezydenta od początku, ta cała koncepcja funduszu inwestycji osiedlowych, to ona zakładała, że mają to być inwestycje o charakterze chodników, małych odcinków dróg, plac zabaw, czy jakiś parkingów, zieleni. Tak że nie wszystkie wnioski radnych, które są składane pasują do charakteru tego funduszu. Akurat pani radna nie powinna narzekać, bo w tej pierwszej edycji funduszu jej wnioski akurat były realizowane w tym funduszu, chociażby ulica Marii Curie-Skłodowskiej na 600 000 zł, w tym funduszu też się znajdują elementy z Grójca. A właśnie chciałem powiedzieć, że nie tylko niskobudżetowe, ale Jana Pawła II też realizujemy za 21 000 000 zł, więc nic innego jak tylko poprzeć ten budżet.

Ja wiem, że fajnie by było zawsze coś dorzucić, ale żeby nie zabrać. Ale nie ma tak, świat tak nie wygląda, budżet nie jest z gumy i żeby coś włożyć, to trzeba coś zabrać, a ustawa ściśle określiła kto ma tą ostateczną odpowiedzialność, żeby zaproponować państwu radnym budżet.”

Kolejno o głos poprosiła **radna Emilia Wasielewska:** „Ja chciałam się zapytać o taką część dotyczącą Domu Zemełki. W projekcie budżetu na stronie 69 mamy taką informację, że w ramach zakupów inwestycyjnych zaplanowano wydatki o łącznej kwocie ponad 4 263 000 zł, z czego jest zapisane, że z tego będą także na pierwsze wyposażenie Domu Zemełki. Chciałam się dowiedzieć jaka część tej kwoty będzie przeznaczona na wyposażenie Domu Zemełki?”

**Skarbnik Miasta** odpowiedziała: „Na pierwsze wyposażenie Domu Zemełki zaplanowane jest kwota 2 000 000 zł i jest ona w budżecie w dziale 921.”

**Radny Jarosław Sidor:** „W związku z odpowiedzią pani skarbnik usłyszałem tutaj „na pierwsze wyposażenie” ponad 2 000 000 zł, a ile tych wyposażań jeszcze będzie? 10, to już jest 20. Chodzi mi o doprecyzowanie tego „na pierwsze wyposażenie”, była tak odpowiedź, ponad 2 000 000 zł.”

Odpowiadając **zastępca prezydenta Witold Nowak:** „Panie radny szanując czas państwa radnych skracamy swoje wypowiedzi. Pierwsze, to znaczy pierwsze po remoncie, może tu słowa „po remoncie” brakło, pierwsze po remoncie wyposażenie, tak żeby mógł funkcjonować Dom Zemełki, 17 będzie.”

**Radny Jarosław Sidor:** „Panie prezydencie a teraz poważnie, 17 czy to jest naprawdę liczba, o której pan mówi, kwota tak jak była w pierwszym, czy też nie? Bo to nie są naprawdę małe środki, dlatego chodzi mi o dokładną kwotę jaka będzie przeznaczona na wyposażenie całego Domu Zemełki. W budżecie, tak jak było tutaj powiedziane przez panią skarbnik, 2 000 000 zł, czy będzie tych środków jeszcze więcej i w jakim okresie? To jest chyba dość precyzyjne pytanie.”

**Zastępca prezydenta Witold Nowak:** „Ja po raz drugi muszę odpowiedzieć tak samo, pierwsze po remoncie wyposażenie zostało zaplanowane w takiej kwocie, ponieważ o taką kwotę staraliśmy się szukając środków zewnętrznych, w różnych źródłach zewnętrznych w tym roku i w latach wcześniejszych. To nie jest przesądzone, że sfinansujemy to ze środków własnych, bo jeśli znajdą się środki zewnętrzne, to to pierwsze po remoncie wyposażenie Domu Zemełki sfinansujemy ze środków zewnętrznych.

Ruszają fundusze szwajcarskie, mamy jako miasto Konin możliwość, czy będziemy mieć jako miasto Konin możliwość szukania środków zewnętrznych, że jesteśmy w tym dobrzy to widzicie państwo na liczniku dotacji zewnętrznych, który właśnie został zaktualizowany, wartość podpisanych umów przez te 5 lat to jest 628 milionów, więc dajcie nam państwo szansę też szukać środków zewnętrznych. Natomiast zapisaliśmy te środki po to, żeby ten Dom Zemełki po remoncie mógł zostać wyposażony. Jeszcze raz powtarzam, to pierwsze wyposażenie i teraz już bardzo poważnie, pierwsze i ostatnie po remoncie.”

**Skarbnik Miasta** dodała: „Jeszcze tak może krótko w kwestii technicznej, bo może faktycznie to jest takie mylące stwierdzenie „pierwsze wyposażenie”. Dlatego jest użyte takie sformułowanie, wynika to z ustawy o rachunkowości, pierwsze wyposażenie w nowym obiekcie można sfinansować z wydatków majątkowych, w związku z tym

takie zostało użyte sformułowanie „pierwsze wyposażenie do danego obiektu”, bo gdybyśmy użyli sformułowania „wyposażenie” wtedy musielibyśmy ponieść te wydatki z wydatków bieżących, a te jak wiemy obciążają nam wskaźnik i dlatego też to „pierwsze wyposażenie” jako wydatek majątkowy.”

**Zastępca prezydenta Paweł Adamów:** „Ad vocem, bo przy każdej wypowiedzi jak pan radny Sidor wymienia Dom Zemełki, to pobudza się pan radny Kubiak, który trzy razy jeszcze krzyczy „Dom Zemełki”, „Dom Zemełki”, „Dom Zemełki”.

Ja tylko przypomnę, że Dom Zemełki jest finansowany w następującej strukturze: 8 000 000 zł dostaliśmy dotację od marszałka, panie radny Sidor ja teraz odpowiadam panu ad vocem, 8 000 000 zł mamy od marszałka, 5 000 000 zł mamy z Polskiego Ładu, 5 000 000 zł mamy z grantu rządowego, tak naprawdę w nikłym zakresie finansujemy Dom Zemełki z własnego budżetu i nie można tych pieniędzy przeznaczyć na nic innego. Gdybyśmy tego nie zrobili, to by się zawalił, tak jak budynek Esse i tak samo jest wielokrotnie z kładką, która będzie, ani złotówki nie wyłożymy z budżetu miasta na remont kładki, mimo że kosztuje ponad 20 000 000 zł, bo takie inwestycje są w tym budżecie. Więc proszę nie powtarzać za każdym razem i nawiązywać do Domu Zemełki, czy do kładki.”

Kolejno głos zabrał **radny Tomasz Andrzej Nowak:** „Dziękuję, znaczy ogólnie dziękuję, może panowie prezydenci będą wiedzieli za co, w każdym razie w budżecie jest kilka rzeczy, za które warto podziękować. Ale ja jako ten radny, który składa najczęściej wniosków, co zresztą pan prezydent Korytkowski to podkreślił, ja jestem z tego powodu bardzo zadowolony, ale proszę państwa do rzeczy, ja mam pytanie, czy w tym budżecie znalazła się sprawa wymiany instalacji elektrycznej w Szkole Podstawowej nr 1? Nie chodzi mi o wymianę całości, ale o jakąś kwotę, ponieważ w tamtym roku, ta sprawa ciągnie się już od wielu lat, ta instalacja ma prawie 100 lat i w pewnym momencie się okazało, że no trzeba ją w końcu zrobić, ale to trzeba w końcu zrobić, to już trwa lat 10. W poprzednim roku do budżetu na 2023 złożyłem wniosek, ale po raz kolejny okazało się, że mamy jako radni wniosków nie składać ekstra do budżetu, to go wycofałem, ale przez rok nie wydarzyło się nic, więc znowu składam taki wniosek, powtarzam - instalacja elektryczna w Szkole Podstawowej nr 1. Więc mam pytanie, czy takie przedsięwzięcie zostało zaplanowane chociażby częściowo? Bo tam jest zrobiona jakiś czas temu piwnica, ale jest jeszcze parter, pierwsze piętro, drugie piętro, a ta instalacja jest w stanie naprawdę tragicznym.

Proszę państwa, panie prezydencie, rada rodziców zebrała 340 podpisów z prośbą do pana prezydenta pod ten właśnie wniosek, żeby pan prezydent uwzględnił to w budżecie i do rady, do radnych również, żeby też ten temat zauważyli. Więc to jest

moje pytanie, czy ta sprawa się znalazła w budżecie? Bo to już teraz nie jest kwestia tego, czy zrobimy gdzieś kawałek chodnika, czy nie, a to jest kwestia instalacji elektrycznej i bezpieczeństwa w szkole i też zabezpieczenia funkcjonowania ogólnego tej szkoły.

Drugie pytanie to jest właściwie podobne, ale to jest wniosek, który był składany od 2020 roku, to jest sprawa toalet w Szkole Podstawowej nr 15. Ja wczoraj na sesji zapytałem we wnioskach i zapytaniach radnych w trybie zwykłym, ale taki wniosek też wpłynął do budżetu na następny rok. I tak sprawa wygląda, że toalety w Szkole Podstawowej nr 15 tak naprawdę robili rodzice, rada rodziców i prywatni sponsorzy. Pojawiło się 2 lata temu 40 000 zł, ale tam trzeba też dokończyć, bo to jest szkoła z klasami integracyjnymi, te toalety muszą być też przystosowane do niepełnosprawnych, a nie są. Jak ta szkoła została zbudowana w połowie lat 90. tak ten standard prezentuje i nie spełnia warunków. Więc mam pytanie, czy remont toalet w Szkole Podstawowej numer 15 został przewidziany?

Jeszcze jeden temat, również palący, z okolicy Szkoły Podstawowej nr 1. W tamtym roku złożyłem wniosek budżetowy na monitoring ronda Świętego Ducha, ten monitoring nie został wykonany, ale zostały za to wykonane w innym miejscu. Ale akurat w tym miejscu jest potrzebny, tym bardziej, że zdarzył się bardzo przykry wypadek, sprawca został określony, ale gdyby było wideo, to byśmy wiedzieli dokładnie o co chodziło. To jest kwestia niewysokiej kwoty, rondo Świętego Ducha, czyli przy Szkole Podstawowej nr 1, przy Kościele Ewangelickim.

To są bardziej zapytania, ale chciałbym jeszcze powiedzieć, że cały czas rozmawiamy o tym Domu Zemełki i jest tam jest taka rubryka, że ochrona dziedzictwa i takie tam dalej stwierdzenia, ale ja składam prośbę państwa od 2016 roku wniosek o przeprowadzenie małych badań archeologicznych na Skwerze Jasiukowicza przy Farze. Od 2016 roku i od tego czasu się na to nie znalazło, to jest kwestia 10-15 tysięcy prośbę państwa. Mamy muzeum okręgowe, ale my jako miasto możemy też takie rzeczy inicjować, a muzeum też potrzebuje, muzeum to robi, ale też potrzebuje wsparcia.

Więc chciałem tylko szanownej radzie zakomunikować i przypomnieć, że wiadomo, że najważniejsze są mosty, szkoły i inne rzeczy, ale takie sprawy jak kultura i to właśnie dziedzictwo, dla niektórych to są całkowite imponderabilia, które są niepotrzebne w normalnym życiu i pewnie w normalnym życiu nie są, ale miasto się też składa właśnie z tego typu działań. Więc pytanie, czy kiedykolwiek zostaną przeprowadzone takie działania, bo ja jestem radnym drugą kadencję i ta dłuższa się kończy, a nie zostało dosłownie w tej sprawie zrobione nic i nikt się tym nie interesuje i nie chcę

tego tematu poruszać. A mamy Wydział Kultury, wniosek wpływa co roku, co roku jest powiedzmy nieprzyjęty nawet do jakiś bieżących działań, więc tego też brakuje w takim budżecie, albo ogólnie w działaniach.

Proszę państwa ja tych wniosków jak wiadomo jest ich 41, nie będę dalej czytał, ale pytania zadałem i bym poprosił o odpowiedź, zwłaszcza chodzi mi o elektrykę w Szkole Podstawowej nr 1."

Odpowiedzi udzielił **zastępca prezydenta Witold Nowak**: „Staram się zawsze panie radny. Odpowiadając na pytania pana radnego, jeśli chodzi o instalację elektryczną, to traktujemy to tak jak do tej pory jako remont. Jeśli środki, które zaplanowaliśmy w wydatkach oświaty w Szkole Podstawowej nr 1 będą pozwalały na rozpoczęcie dalej tego remontu, czy wymiany instalacji elektrycznej, to będziemy to robić, natomiast nie wpisujemy tego jako zadania osobnego, inwestycyjnego, bo nie tak to traktujemy. Podobnie jest z toaletami. Tak jak powiedziałem na tym „leciu” Szkoła otrzymała część środków na remont tych toalet, być może w kolejnym roku dołoży jeszcze środki na remont, czyli znowu nie zapisujemy tego po stronie inwestycji, tylko z bieżących wydatków oświatowych będziemy to realizować.

Natomiast odnosząc się do badań archeologicznych mogę powiedzieć, że przykro mi jest, że te badania się nie zaczęły od 2016 roku, rozumiem, że to jest dla pana istotne. Myślę że jeśli chodzi o dziedzictwo kulturowe i ochronę zabytków w Koninie dla nas priorytetem były te rzeczy, które realizujemy, jeśli będzie kiedyś taka możliwość by przekopać Skwer Jasiukowicza, po to żeby szukać tam śladów archeologicznych, to pewnie miasto Konin to wykona, na ten moment nie wpisujemy takiego zadania."

Ad vocem **radny Tomasz Andrzej Nowak**: „Panie prezydencie dziękuję za tą deklarację, ja nie chciałem żeby to zabrzmiało jako atak, raczej mówiłem to z żalem, chociaż może nie było tego słyhać, bo było też robione ostatnio na Skwerze Jasiukowicza to rozszczelnienie tej alejki. Teraz jest właśnie pytanie, jak zdejmowano asfalt, to czy cokolwiek tam zrobiono? Właśnie wtedy można było i to tak właśnie pewne rzeczy są pomijane, a mówię to są śladowe pieniądze w skali 700 milionów, to jest 10-15 tysięcy. I na przestrzeni tylu lat, mówię miasto też składa z zabytków, z jakiejś działalności badawczej, naukowej, poznawania tej naszej historii, dziedzictwa, więc w tych rubrykach ochrona dziedzictwa narodowego ciągle coś takiego się nie pojawia. Już nie wspomnę o tym, że składam tyle samo lat, żeby miasto przeznaczyło jakąś kwotę też właśnie kilkanaście, kilkadziesiąt tysięcy złotych co roku na kontynuowanie monografii miasta, bo my mamy dopisaną tylko do XVIII wieku. Cały czas nie mamy zrobionego XIX i XX, a jesteśmy, już kończy się pierwsza ćwiartka XXI. Chciałem powiedzieć, że gdyby miasto co roku te kilkanaście zabezpieczało, to

w końcu byśmy mieli kwotę, że powstałby zespół przy współpracy z jakimś uniwersytetem i to by powstało, było zamknięte raz na zawsze i dzieci z Konina mogłyby sięgnąć na przykład po odpowiednią książkę, w odpowiednim czasie i się z tym zapoznać. A teraz nie ma, po prostu nie ma i my wszyscy w ten sposób jesteśmy za to w jakiś sposób też odpowiedzialni. Dziękuję bardzo, nie oczekuję tu już nawet odpowiedzi."

**Zastępca prezydenta Witold Nowak** odpowiedział: „Nie odebrałem panie radny tego jako atak, też wyraziłem żal, więc ten wspólny żal i wspólne dziedzictwo, które niesiemy wszyscy na swoich barkach, my jako prezydenci i wy jako radni musimy jeszcze pewnie trochę ponieść."

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji.

Komisje przystąpiły do zaopiniowania projektów uchwał:

### **Projekt Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Konina na lata 2024-2036:**

**Komisja Finansów** pozytywnie zaopiniowała projekt Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Konina na lata 2024-2036 - 8 głosami „za”, 1 głosie „przeciw” przy 2 głosach „wstrzymujących się”.

**Komisja Infrastruktury** pozytywnie zaopiniowała projekt Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Konina na lata 2024-2036 - 8 głosami „za”, 1 głosie „przeciw” przy 2 głosach „wstrzymujących się”.

**Komisji Edukacji, Kultury i Sportu** pozytywnie zaopiniowała projekt Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Konina na lata 2024-2036 - 8 głosami „za”, 0 głosów „przeciw” przy 3 głosach „wstrzymujących się”.

**Komisja Rodziny i Spraw Społecznych** pozytywnie zaopiniowała projekt Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Konina na lata 2024-2036 - 6 głosami „za”, 0 głosów „przeciw” przy 3 głosach „wstrzymujących się”.

**Komisja Praworządności** pozytywnie zaopiniowała projekt Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Konina na lata 2024-2036 - 2 głosami „za”, 0 głosów „przeciw” przy 4 głosach „wstrzymujących się”.

### **Projekt budżetu miasta Konina na 2024 rok:**

**Komisja Finansów** pozytywnie zaopiniowała projekt budżetu miasta Konina na 2024 rok - 8 głosami „za”, 1 głosie „przeciw” przy 2 głosach „wstrzymujących się”.

**Komisja Infrastruktury** pozytywnie zaopiniowała projekt budżetu miasta Konina na 2024 rok - 8 głosami „za”, 1 głosie „przeciw” przy 2 głosach „wstrzymujących się”.

**Komisji Edukacji, Kultury i Sportu** pozytywnie zaopiniowała projekt budżetu miasta Konina na 2024 rok - 8 głosami „za”, 0 głosów „przeciw” przy 3 głosach „wstrzymujących się”.

**Komisja Rodziny i Spraw Społecznych** pozytywnie zaopiniowała projekt budżetu miasta Konina na 2024 rok - 6 głosami „za”, 0 głosów „przeciw” przy 3 głosach „wstrzymujących się”.

**Komisja Praworządności** pozytywnie zaopiniowała projekt budżetu miasta Konina na 2024 rok - 2 głosami „za”, 0 głosów „przeciw” przy 4 głosach „wstrzymujących się”.

Na tym posiedzenie zakończono.

Obradom przewodniczyli:

**Przewodniczący  
Komisji Finansów**

***Marek Cieślak***

**Przewodniczący  
Komisji Infrastruktury**

***Marek Waszkowiak***

**Przewodniczący  
Komisji Edukacji, Kultury i Sportu**

***Tadeusz Piguła***

**Przewodniczący  
Komisji Rodziny i Spraw Społecznych**

***Zenon Chojnacki***

**Wiceprzewodniczący  
Komisji Praworządności**

***Jacek Kubiak***

Biuro Rady Miasta  
Monika Trzcieleńska